Pożegnanie lata

Uniwersytet III Wieku zaprasza

TERAZ PIASTÓW

Bezpłatna Gazeta Lokalna Nr 3 (14) 2014



Wielka Gala na Zamku Królewskim w Warszawie!

Miasto Piastów potrójnym laureatem Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku 2013" za odbudowanie Przedszkola Nr 3 przy ul. C. Godebskiego

www.piastow.pl



Olgierd Dziekoński - Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP wręcza Główną Nagrodę Konkursu „Modernizacja Roku 2013'' Burmistrzowi Piastowa Markowi Kubickiemu

Piastó

Podczas Wielkiej Gali XVIII ed odbyła się 28 sierpnia 2014 r. prestiżowej imprezy. Spośród Miasto Piastów okazało się a „Budowa 7-oddziałowego prz Największe do zdobycia wyró

Impreza odbywa się pod patronatem Prezydenta Rzeczpospolitej. Przed oficjalnym ogłoszeniem wyników **Pan Olgierd Dziekoński - Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego** przeczytał jego list skierowany do wszystkich uczestników XVIII edycji Konkursu. A potem było wręczanie nagród! Co za festiwal! Burmistrz Piastowa schodził z podium objuczony jak wielbłąd! Nasza inwestycja była jedyną, która została wyróżniona otrzymując wszystkie możliwe nagrody!

Przyznane nam nagrody i wyróżnienia w kategorii „OBIEKTY EDUKACYJNE" mogą zawrócić w głowie:

- **Tytuł „Modernizacja Roku 2013", czyli I miejsce za najlepszy budynek przedszkolny w Polsce;**
- **Nagroda Specjalna miesięcznika „Materiały Budowlane";**
- **Nagroda za zwycięstwo w internetowym głosowaniu „Plebiscytu Modernizacja Roku 2013".**



Tuż po odebraniu nagród. Od lewej: Komisarz Konkursu "Modernizacja Roku 2013" Roman Pikuła, Olgierd Dziekoński, Marek Kubicki, Lech Nosowski, Zenon Zabagło

Nasza okładka: od lewej: Olgierd Dziekoński, Marek Kubicki, Lech Nosowski, Danuta Rusak, Zenon Zabagło

w laureatem!



lycji Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku", jaka na Zamku Królewskim w Warszawie ogłoszono wyniki tej l aż 923 obiektów budowlanych oddanych do użytku w 2013 r. ż potrójnym laureatem! Wszystko za sprawą inwestycji zedszkola modułowego przy ul. C. Godebskiego 21"! óżnienie architektoniczne w Polsce otrzymał Piastów!

Konkurs **„Modernizacja Roku"** to nie byle co. Odbywa się pod patronatem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, Instytutu Badawczego Dróg i Mostów oraz Związku Miast Polskich. Mówiąc najkrócej: to specjaliści z tych instytucji, po wielu badaniach i analizach, decydują komu przyznać nagrodę.

Podczas gali Piastów reprezentowali: Burmistrz Marek Kubicki, Danuta Rusak – Dyrektor Odbudowanego Przedszkola Miejskiego Nr 3, Krzysztof Sobiech – Kierownik Referatu ds. Inwestycji i Remontów, Anna Nyrek-Koczkodaj - Kierownik Referatu ds. Zamówień Publicznych. Towarzyszyli im – także zwycięzcy w swych profesjach: Lech Nosowski reprezentujący wykonawcę obiektu, firmę „Moduł Kontrakt" oraz Zenon Zabagło, przedstawiciel projektanta obiektu, firmy „Atelier ZETTA".



Redaktor naczelna miesięcznika ,,Materiały Budowlane'' Krystyna Wiśniewska wręcza Nagrodę Specjalną Burmistrzowi Kubickiemu

Rozmawiamy z Burmistrzem Markiem Kubickim

- Trzy prestiżowe nagrody dla Piastowa, w tym Grand Prix „Modernizacji Roku 2013" - prestiżowego, najważniejszego konkursu architektonicznego w Polsce? Jest Pan bardziej zaskoczony czy zadowolony?

- Jedno i drugie. Proszę tylko pamiętać, że to uhonorowanie wysiłków całej grupy osób, wspaniałych ludzi, którzy, tak jak ja, wierzyli w sens całego przedsięwzięcia właśnie w takim kształcie. Wszyscy jesteśmy dumni z tego, że dostrzeżono i wyróżniono nasze wysiłki w tak ostrej konkurencji. Przecież do konkursu zgłoszono 923 obiekty budowlane i to aż w 12 kategoriach.

- Przed rozpoczęciem budowy, przygotowując materiał dla „TP" o budowanym przedszkolu słyszałem głosy, iż „Kubicki chce przenosić dzieci do kontenerów"?

- Też o tym słyszałem. Było mi trochę przykro. Ale tak nowoczesna, skandynawskiego pochodzenia technologia architektoniczna mogła budzić niedowierzanie, bo była mało znana. Najważniejsze, że się sprawdziła. Maluchom jest ciepło, funkcjonalnie i bezpiecznie.

- To pewnie stąd ta nagroda miesięcznika „Materiały Budowlane"?

- Tam także zasiadają specjaliści, inżynierowie, architekci. Tu nie ma żadnych ukłonów, tylko twarde realia. Sądzę, że dostaliśmy tę nagrodę za pomysł przeprowadzenia inwestycji w technologii modułowej, znanej i bardzo popularnej w Skandynawii, w Polsce „już" dostrzeganej. Technologii trochę droższej od tradycyjnej ale bez porównania szybszej, niezależnej od warunków pogodowych, w większości prowadzonej w hali produkcyjnej, a nie na placu budowy. Proszę pamiętać, że na czas budowy nasze maluchy zostały „rozparcelowane" po wielu placówkach. Zależało nam na czasie, aby jak najszybciej zakończyć budowę przedszkola. I to także doceniono.

- Mam przed sobą katalog tego konkursu. Przedszkole przy ul. Godebskiego świetnie tam zaprezentowano. Piastów staje się znany, bo - jak to mówią - nagroda „poszła w świat"?

- Zgadzam się, ale coś panu powiem. Katalog znałem jeszcze przed spotkaniem na Zamku Królewskim. Po wręczaniu nagród rozmawiałem z kilkoma burmistrzami i prezydentami miast wyróżnionymi w innych kategoriach tego konkursu. Reprezentowali duże pieniądze bogatych gmin. Czego to się dzisiaj w Polsce nie buduje: Centrum Kongresowe z „Salą Ziemi" w Poznaniu, modernizacja Placu Wolności w Świnoujściu, adaptacja dawnego kina w Sopocie, modernizacja dróg lokalnych w Tarnowie, modernizacja targowiska w Dywitach, rewitalizacja centrum Lędzina albo rondo drogi krajowej Nr 5 w Lesznie. Tylko mieć pieniądze.

- To zajrzyjmy na stronę www.modernizacja-roku.pl. Dziękuję za rozmowę.

Bogdan Koblański
Foto: Jacek Sulewski

Danuta Rusak dla „TP''

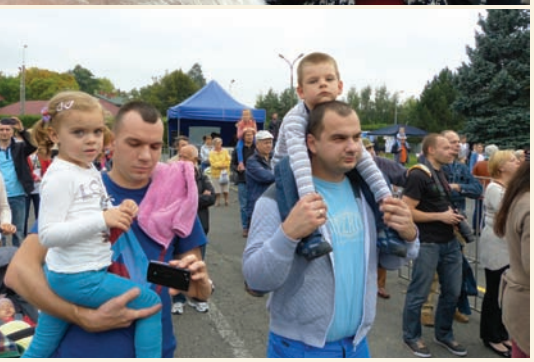
Nagroda jest dla nas wszystkich przede wszystkim promocją placówki i oczywiście promocją miasta. Z satysfakcją chcę powiedzieć, że nasze przedszkole było jedynym wyróżnionym wszystkimi możliwymi nagrodami. Jest to dla nas wyjątkowy sukces, choć wielu rodziców i pracowników przedszkola zauważyło, iż szkoda, że to tylko nagroda prestiżowa, a nie także finansowa. Do odbudowy dążył Burmistrz Miasta. Udzielałam mu ogromnego poparcia, jeśli chodzi o tę inwestycję. Przebywając na co dzień w starym budynku widziałam jego wciąż pogarszający się stan. Marzyłam o zmianach. Nie opowiadałam się dokładnie za taką czy inną koncepcją architektoniczną. Uważałam, że niech decydują Ci, którzy lepiej się na tym znają. Ale teraz, po blisko rocznym użytkowaniu budynku, mogę powiedzieć, że jest to obiekt funkcjonalny i przyjazny dzieciom oraz rodzicom.















Pożegnal

Dzieci wróciły do szkoły, a dorośli do pracy. Lato, zgodnie z kalendarzem, zakończyło się 23 września. Piastów postanowił pożegnać je artystycznie i w klimacie dobrej, wakacyjnej zabawy na świeżym powietrzu, podczas imprezy plenerowej w niedzielę 21 września

Występy sceniczne odbyły się na placu piastowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Przy tej okazji strażacy pochwalili się mieszkańcom nowym wozem zakupionym m.in. z dotacji Urzędu Miasta Piastowa. Natomiast podopieczni świetlicy środowiskowo – integracyjnej „Dom Jana Pawła II" zaprezentowali blisko 3 metrowy, latający model samolotu Piper. Wykonali go dzięki wsparciu Miasta Piastów, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz wolontariuszy.

Na scenie z programem wokalnym i tanecznym wystąpili młodzi piastowscy artyści. Zaprezentowały się kolejno: Przedszkole Miejskie Nr 1, Przedszkole Miejskie Nr 2, Przedszkole Miejskie Nr 3, Przedszkole Miejskie Nr 4. Pokazali się reprezentanci podstawówek: Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Stanisława Staszica, Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Marii Skłodowskiej-Curie, Szkoły Podstawowej Nr 4 im. Bohaterów spod Darnicy. Wystąpili także uczniowie Gimnazjum Nr 1 im. Zbigniewa Gęsickiego "Juno". Poza programem artystycznym zaprezentowali także pokaz Jujitsu. Podopieczne świetlicy środowiskowo – integracyjnej „Dom Jana Pawła II" zaprezentowały układ taneczny. Młodzi artyści zachwycali talentami, wielobarwnymi strojami













iśmy lato

i dobrym humorem. Zupełnie jak podczas letniej, beztroskiej zabawy. Punktem kulminacyjnym i zaskoczeniem dla wielu widzów był występ samego Burmistrza w rockowym, gitarowym repertuarze. Pan Marek Kubicki zaprezentował swoje umiejętności wyczucia klasycznej, rockowej melodii na poziomie profesjonalnego gitarzysty. Wieczorem na scenie wystąpiły zespoły BackStage Acoustic i Chemia. To również była gratka dla amatorów dobrego rockowego brzmienia. Po zmroku podziwialiśmy niezwykły, multimedialny pokaz laserów w rytm muzyki. Przed sceną pozostali najwytrwalsi widzowie, którym nie straszny był deszcz i chłód, ponieważ lato poczuło się chyba dość dobrze pożegnane i pogoda zrobiła się jesienna.

Wzdłuż ulicy Warszawskiej i Alei Krakowskiej ciągnęły się stoiska z rękodziełem, witrażami, ceramiką, wyrobami tradycyjnej kuchni regionalnej i dziecięcymi smakołykami przypominające wakacyjne smaki. Była możliwość posmakowania znakomitej wojskowej grochówki i tradycyjnego chleba ze smalcem i ogórkiem. Swoją ofertę zajęciową przedstawiał piastowski Miejski Ośrodek Kultury, Klub Plastyka Walor prezentował swoje obrazy, a Miejska Biblioteka Publiczna umożliwiła w tym dniu zakup książek po niższej cenie. W ogrodzie Miejskiego Ośrodka Kultury dzieci bawiły się na dmuchanych zamkach, skakały na gumowym bungee i jeździły prawdziwą kolejką. Odwiedzających raz po raz mijali rycerze albo Indianie, przybyli na zaproszenie organizatorów imprezy. Głównym organizatorem był Urząd Miasta Piastowa, a współorganizatorami: Miejski Ośrodek Kultury i Fundacja Dzieci Mazowsza. Mimo, iż lato odeszło październik przez jakiś czas nadal zachwyca nas ciepłym słonkiem oraz pięknymi barwami prawdziwej polskiej złotej jesieni.

Aleksandra Brzeszczak

Zmarła Janina Kurowska – Honorowy Obywatel Piastowa

Janina Kulesza Kurowska, drobna, pogodna starsza Pani. Choć wielu Piastowian pamięta ją pewnie w mundurze z dystynkcjami majora – to przecież w naszej pamięci zapisze się głównie jako nasza skromna sąsiadka – Pani Janina, dla rodziny – Babunia, dla przyjaciół – Janeczka.



Urodziła się 10 września 1919 r. w Łapach. Rodzice jej przeprowadzili się do Grudziądza. Tam, po ukończeniu szkoły powszechnej, w której należała do harcerstwa, kontynuowała naukę w Państwowym Gimnazjum, gdzie służyła w Wojskowym Przysposobieniu Kobiet (WPK). Zasady przyrzeczenia i prawa harcerskiego, obowiązek poświecenia i służby dla Polski, głoszony w hufcach WPK, stały się drogowskazem jej życia. W roku 1938 zamieszkała w stolicy, rozpoczynając studia na polonistyce Uniwersytetu Warszawskiego.

Wrzesień 1939 r. zastał Jankę z dwojgiem rodzeństwa w Białymstoku, u ciotki. Przeżyli wejście Niemców, następnie Sowietów. Poznali sowieckie metody. Rodzina połączyła się dzięki przejściu przez zieloną granicę stref okupacyjnych. Zmuszona do opuszczenia Grudziądza, zamieszkała w okupowanej Warszawie, mając dodatkowe mieszkanie w Piastowie. Dla Janki nastąpił okres sprawdzania ideałów wyniesionych z domu, harcerstwa i przysposobienia wojskowego. Zaczęła działalność w Biurze Informacyjnym Polskiego Czerwonego Krzyża, które zbierało i przekazywało dane o rannych, poległych, aresztowanych, wysiedlonych i zaginionych. W 1942 r. Janina Kulesza została zaprzysiężona przez AK do służby dostarczania konspiratorom dokumentów osobowych, współpracując z komórką Ratusza. Działalności te niosły zagrożenia utraty życia.

W czasie powstania została powołana do pracy w Tajnych Wojskowych Zakładach Wydawniczych, w których Oddziale Osłonowym był jej brat. W powstaniu brało udział pięcioro rodzeństwa, dwóch braci poległo pierwszego dnia w ataku na lotnisko Okęcie. Przed kapitulacją powstania, Janina zostaje mianowana podporucznikiem i wraz z oddziałem udała się do niewoli. Kolejne etapy to obozy jenieckie i wyzwolenie przez armię amerykańską. Dziewczyny – powstańcy zostały zgrupowane w Burgu w Hesji. Tam wzięła ślub z Krzesławem Kurowskim, oficerem, jeńcem z września 1939 r. Tęsknota za krajem zdecydowała o powrocie do kraju, do Piastowa, gdzie przebywali rodzice. W kraju Jankę dotknęła choroba. Musiała okresowo opuścić Piastów. Leczyła się i pracowała w administracji zakładów sanatoryjnych w Otwocku, często jeździła do Zakopanego, dzięki czemu odzyskała zdrowie. Od 1965 r. mieszkała we własnym domu w Piastowie. Studiowała w SGPiS. Nigdy do zjawisk życia nie odnosiła się obojętnie, w pracę czy działalność silnie angażowała się. Pasją stała się działalność przewodnika po Warszawie. Na emeryturę przeszła po 27 latach pracy. Podejmowała różne obowiązki społeczne. Wśród wielu funkcji, jakie pełniła, wymienić należy sekretarza Komisji Rewizyjnej w Kole ŚZŻAK, współpracę z Redakcją Biuletynu Informacyjnego ZG ŚZŻAK, gdzie opublikowała wiele artykułów, z Fundacją „Archiwum Pomorskiego Armii Krajowej i Wojskowej Służby Kobiet" w Toruniu, z Radą Honorową Budowy Muzeum Powstania Warszawskiego, Budowy Muzeum Dulag 121 w Pruszkowie, z Zarządem Klubu Historycznego im. Gen. „Grota". W działalności publicystycznej upowszechniała rolę kobiet polskich w walkach o niepodległość, gloryfikując generałów – kobiety: Marię Wittek i Elżbietę Zawacką „Zo". Ważną działalnością Janiny Kurowskiej była współpraca z wielu szkołami w Piastowie i Polsce, w których przekazywała młodzieży narodowe tradycje patriotyczne językiem prostym i pięknym, zdobywając serca młodych. Została uhonorowana wielu odznaczeniami, w tym Krzyżami Oficerskim i Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymała nominacje na kolejne stopnie oficerskie, w 2010 r. na stopień majora WP. W 2008 r. uzyskała tytuł Honorowej Obywatelki Piastowa.

Była osobą zadowoloną i szczęśliwą, kochała swoją rodzinę. Lubiła wspólne spotkania seniorów harcerskich i AK-owców w Izbie Pamięci. Ceniła honorowanie jej i opiekę przez kolejne władze Piastowa. Dbała o pielęgnowanie tradycji. W pogrzebie na Powązkach odbytych z ceremoniałem wojskowym 29 września żegnały ją tłumy, w tym władze Piastowa, organizacje społeczne i harcerskie.

Andrzej Olaszek







Warunkiem rozwoju jest współpraca

Rozmowa z Marią Ziółek Przewodniczącą Rady Miejskiej w Piastowie

- Piastów obchodził niedawno olbrzymi sukces zostając Laureatem Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku 2013". Jest się z czego cieszyć?

- To rzeczywiście ogromny sukces. Tym większy, że konkurencja była wyjątkowo duża. Pomijając jednak kwestie „budowlane" na uwagę zasługuje fakt pomysłu i znakomitej koordynacji wszelkich decyzji podejmowanych w trakcie realizacji tego przedsięwzięcia. Świadczy to o skuteczności współdziałania grupy ludzi, którzy chcieli i potrafili podjąć takie wyzwanie.

- Rok temu podczas otwarcia nowej siedziby przedszkola przy ul. C. Godebskiego mówiono szeroko o Pani staraniach na rzecz popularyzacji języka francuskiego w piastowskich placówkach przedszkolnych?

- Zaproszony wtedy przeze mnie na otwarcie placówki przedstawiciel Ambasady Francji, Pan Thomas Laigle, attaché ds. współpracy edukacyjnej podsumował tę koncepcję w swym wystąpieniu słowami „To doskonały sposób tworzenia głębokich więzów łączących dwa kraje. Dobrze jest, jeśli polska młodzież za pośrednictwem języka francuskiego otwiera się na świat i inne kultury. Tym bardziej, że język ten jest używany w licznych krajach".

- Znajomość języków obcych to Pani zdaniem warunek lepszej przyszłości młodych Piastowian?

- To w dzisiejszych czasach przepustka do lepszej pracy, łatwiejszego pozyskiwania wiedzy i doświadczeń, a więc bogatszego – w przenośni i dosłownym znaczeniu tego słowa – życia w wieku dojrzałym. Nadal twierdzę, że nauczaniem języka francuskiego, a także innych języków, powinny być objęte pozostałe przedszkola miejskie, jak również szkoły podstawowe. Uważam, że jedna z placówek w Piastowie mogłaby być tzw. Gimnazjum Dwujęzycznym, gdzie językiem wykładowym byłby np. język francuski. To by bardzo ułatwiło start życiowy naszej piastowskiej młodzieży.

- Trudno Panią zaklasyfikować. Z jednej strony rzeczniczka postępu, otwarcia na świat. Z drugiej – konserwatystka hołubiąca tradycyjne wartości. Mam tu na myśli Pani osobisty wkład w Akt Zawierzenia Piastowa Matce Boskiej Częstochowskiej w czerwcu br. To kim jest Maria Ziółek?

- Mieszkanką Piastowa. Kocham to miasto, jego ciepły klimat. Dlatego jakiś czas temu postanowiłam zostać radną. Bez żadnych osobistych oczekiwań. Wiem, że to dziwacznie dzisiaj brzmi, ale staram się dać coś z siebie w interesie ogółu. Mam naturę społecznika.

- Radną? Przecież w kończącej się kadencji pełniła Pani funkcję Przewodniczącej Rady Miejskiej?

- To prawda. Dlatego mam tym większą satysfakcję, iż w działalności samorządowej powierzono mi tę zaszczytną funkcję.

- Jak ocenia Pani swoich kolegów w mijającej kadencji Rady Miejskiej?

- W większości - mam tu na myśli przede wszystkim radnych koalicji - to bardzo rozważni ludzie. Usankcjonowaliśmy uchwałami Rady wiele użytecznych dla miasta inicjatyw: przede wszystkim prace nad poprawą stanu infrastruktury miejskiej oraz odpowiedni rozdział środków finansowych nie za bogatego przecież budżetu miasta. Jednakże prace Rady Miejskiej zawsze współistnieją w relacji z działalnością Urzędu Miejskiego…

- …Ma Pani na myśli burmistrza Marka Kubickiego?

- Dobrze się nam współpracowało, choć bywało, iż różniliśmy się czasem w określeniu sposobu realizacji określonego celu. Proszę pamiętać, że Rada Miejska to - w dosłownym znaczeniu tego słowa - organ uchwałodawczy. Burmistrz miasta ma trochę inne kompetencje i sposoby działania. Od udanej współpracy takich podmiotów zależy pomyślność mieszkańców. Mijająca kadencja udowodniła, że współpracowało się nam owocnie.

- Pasja działalności w samorządzie nadal Pani nie opuszcza?

- Mówiłam już: kocham moje miasto. Zdobyte doświadczenie daje mi podstawy do formułowania nowych przedsięwzięć na rzecz rozwoju Piastowa.

- Podobno tworzy Pani własną, nową inicjatywę realizacji swoich zamierzeń?

- Rozumiem Pana pytanie. Tak, w wyborach samorządowych jesienią tego roku będę startowała z innego komitetu wyborczego „Piastów – Nasza Ojczyzna". Przewodnicząca koła PiS w Piastowie wykluczyła mnie z listy tej partii mimo, że jestem jej członkiem. Wobec czego zmuszona zostałam kandydować z innego komitetu, żeby móc działać i służyć mieszkańcom.

- I co Pani zamierza?

Wraz z grupą doświadczonych, sprawdzonych jako radni osób, chciałabym dalej służyć naszemu miastu. Wymienię tu chociażby członków Rady Miejskiej: Panią Marię Idźkowską - Przewodniczącą Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska, która zajmowała się sprawami dotyczącymi zagospodarowania przestrzennego miasta, gospodarowaniem mieniem gminy, inwestycjami, utrzymaniem gospodarki komunalnej i jej rozbudową, budownictwem drogowym, utrzymaniem czystości i porządku na terenie miasta, ochroną środowiska i hałasem, Panią Elżbietę Urbanek - członka Komisji Rewizyjnej, która zajmowała się opiniowaniem wykonania budżetu miasta i zwracała się z wnioskiem do Rady Miejskiej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi, wykonującą zadania zlecone przez Radę w zakresie przeprowadzenia kontroli oraz rozpatrującej skargi kierowane do Rady, Pana Bogusława Kaletę, przewodniczącego Komisji Budżetu, który zajmował się sprawami dotyczącymi opinii w sprawach podatków i opłat lokalnych, opiniowaniem projektu budżetu miasta, opiniowaniem na wniosek Burmistrza zmian w budżecie miasta oraz finansami przeznaczonymi na inwestycje. Tych osób jest znacznie więcej. Wszyscy sformułowaliśmy nasze zamierzenia na rzecz dalszego rozwoju Piastowa. Na razie za wcześnie wchodzić w szczegóły, ale określiłabym kierunek tych działań jako budowę nie tylko materialnej ale i socjologicznej, społecznej tożsamości Piastowa.

- Dziękuję za rozmowę.

Bogdan Koblański





Piastowskie siłownie plenerowe

Oddane do użytku w sierpniu br. trzy siłownie plenerowe na terenie Piastowa od razu zyskały popularność wśród mieszkańców naszego miasta Porozmawialiśmy zatem z kilkoma osobami

Katarzyna (24 lata): przychodzę tu zawsze kiedy tylko mam czas. Fajna sprawa. Dużo siedzę przy komputerze i w pracy, i w domu. Nareszcie ktoś pomyślał, żeby ludzi oderwać od telewizora.
Stanisław (67 lat): Teraz, w południe trochę tu pusto. I dobrze. Przynajmniej my, starsi ludzie, nie musimy ćwiczyć w tłumie. Najgorzej było tuż po otwarciu siłowni. Dzieciaki chmarami obsiadły wszystkie urządzenia, ale teraz jest spokojnie. Ćwiczę przede wszystkim nogi i mięśnie kręgosłupa.
Marlena (55 lat): Znakomity pomysł Urzędu Miasta. Nareszcie ktoś pomyślał o normalnych ludziach. Boję się tylko czy zimą coś się nie zepsuje. Może powinni na ten sprzęt założyć jakieś pokrowce?
Maciek (17 lat): Przychodzę tu ze znajomymi. Ale tylko wieczorem. Wtedy najmniej ludzi, bo ci co wtedy wychodzą z domu, to najczęściej właściciele psów. Dlatego jest w miarę pusto. Zaliczam metodycznie każdy zestaw.
Justyna (25 lat): To nie dla mnie. Wolę poczytać książkę. Ale jak ktoś lubi.
Marcin (34 lata): Super sprawa. Trochę biegam. Jak jest kiepska pogoda zamieniam bieganie na ćwiczenia na tych urządzeniach.

Budowa siłowni plenerowych stanowi pierwszy etap tworzenia w mieście miejsc przeznaczonych dla osób ceniących sobie wszelkie formy ruchu na świeżym powietrzu. Jeśli okaże się, że siłownie będą się cieszyć dużym zainteresowaniem i pozytywną opinią mieszkańców - Urząd Miasta zamierza ich rozbudowę o kolejne urządzenia umożliwiające bardziej specjalistyczne ćwiczenia.

Czy będziemy jeździli taniej?

Dużo mówi się o nowej ofercie Zakładu Transportu Miejskiego mającej znaczenie dla osób dojeżdżających do Warszawy. Postanowiliśmy przybliżyć to zagadnienie mieszkańcom Piastowa

Oferta ZTM „Warszawa+" skierowana została do wszystkich gmin aglomeracji warszawskiej które obsługuje ZTM. Jako pierwsza gmina, od 1 sierpnia b.r., skorzystały z niej Marki w ramach programu testowego. Ponieważ jest to propozycja nieskonsultowana jeszcze z wszystkimi samorządami, porozumienia z innymi miastami nie zostały jeszcze podpisane.

ZTM Warszawa skierował do Urzędu Miejskiego w Piastowie wstępną propozycję dotyczącą dodatkowych ulg przy zakupie biletów długoterminowych w dniu 5 lutego 2014 r., tj. już w trakcie roku budżetowego, a więc w sytuacji kiedy tego typu zadanie nie było rozpatrywane przy tworzeniu i uchwalaniu budżetu na rok 2014, co miało miejsce w grudniu 2013 r. W chwili obecnej proponowane korzyści wynikające z oferty „Warszawa+" to ulga w bilecie 30-dniowym imiennym w wysokości 14 zł i w bilecie 90-dniowym imiennym w wysokości 54 zł. Ponieważ różnicę w cenach biletów pokrywać będą samorządy, w budżecie miasta trzeba zaplanować odpowiednie środki finansowe. Obecnie gmina Piastów dofinansowuje funkcjonowanie „wspólnego biletu" na linii kolejowej SKM i KM oraz komunikację autobusową w wysokości 2,3 mln zł. Są to koszty, jakie do tej pory ponieśliśmy i jakie przewidziane są do poniesienia do końca 2014 roku.

Obecnie nasze miasto otrzymało od ZTM-u nowe stawki, jakie będą obowiązywały w roku 2015 wraz szacunkowym wyliczeniem kosztów funkcjonowania komunikacji na terenie Piastowa. W roku 2015 musimy zabezpieczyć co najmniej 2,5 mln zł. Kwota ta jednak wyliczona jest na podstawie tras i rozkładów jazdy obowiązujących w dniu 1 września 2014 roku, czyli w chwili gdy rozkład jazdy na linii kolejowej był mocno okrojony ze względu na prowadzone praca torowe. Należy przypuszczać, że po zakończeniu prac i przywróceniu normalnego rozkładu jazdy pociągów kwota ta będzie wyższa.

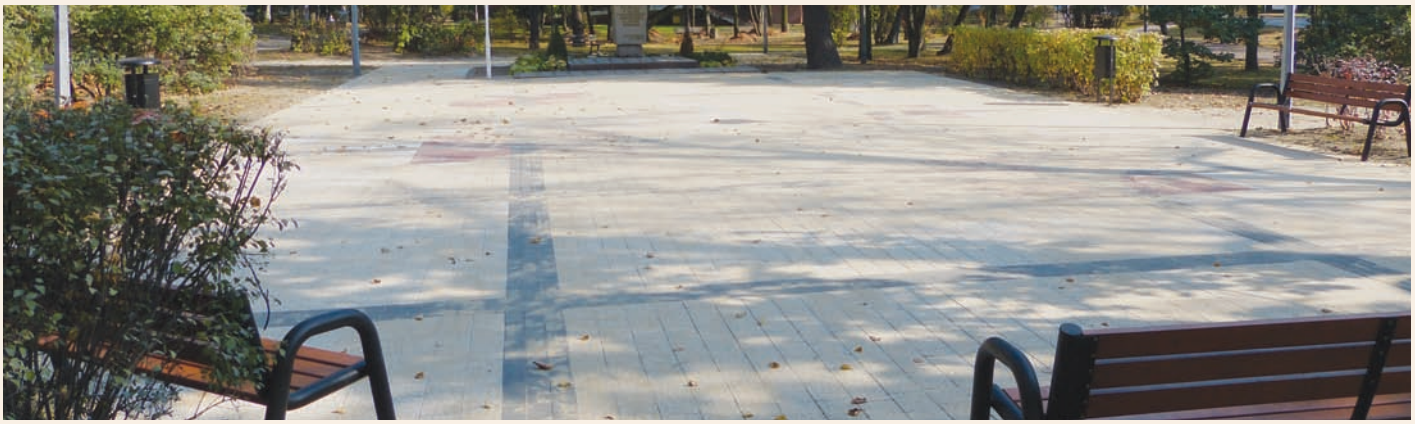
Konsultacje i rozmowy w sprawie ostatecznego kształtu oferty „Warszawa+" są nadal prowadzone i w zależności od ich rezultatów, w tym kosztów funkcjonowania i korzyści, jakie przyniosą mieszkańcom Piastowa, podjęta zostanie ostateczna decyzja.

Urząd Miasta prowadzi także rozmowy z ZTM w sprawie zmiany trasy linii autobusowej 716 tak, aby przebiegała ona przez Ursus przy przejeździe kolejowym Usus Niedźwiadek, co umożliwiłoby naszym mieszkańcom kupowanie biletów długoterminowych w I strefie.



Ul. Słowackiego zmienia oblicze

Zgodnie z przyjętymi wcześniej planami nowa, nowoczesna nawierzchnia asfaltowa, chodniki, krawężniki, studzienki itp. zmieniły wygląd ul. Słowackiego. Dobiegł właśnie końca remont tej części arterii. Koszt inwestycji wyniósł 445.547,41 zł.



Plac przy ul. 11 Listopada przebudowany

Nowa kostka brukowa na placu wokół pomnika poświęconego "Żołnierzom Ruchu Oporu, mieszkańcom naszego miasta poległym w walce z hitlerowskim okupantem w latach 1939-1945" dedykowanego przez "Społeczeństwa Miasta Piastowa" zmieniła oblicze tego miejsca. Pomnik został zbudowany wg projektu Jana Antosika i odsłonięty 21 lipca 1961 roku. W chwili obecnej opiekuje się nim piastowskie LO im. A. Mickiewicza. To wyjątkowe w Piastowie miejsce kultywowania uroczystości państwowych i miejskich. W dzień powszedni plac jest chętnie odwiedzany przez osoby wypoczywające w parku, w tym dzieci z opiekunami. Niewątpliwie frekwencji służy dobre nasłonecznienie oraz kameralizująca miejsce zieleń.

Intencją Urzędu Miasta było odświeżenie wyglądu tego terenu, uczynienie go bardziej przyjaznym do wypoczynku, przy jednoczesnym zachowaniu jego historycznego charakteru. Płyty wymieniono na powierzchni ok. 350 m^2 na kostkę brukową o podwyższonym standardzie w kilku kolorach układających się w atrakcyjne znaki graficzne. Zostały też wymienione ławki i kosze.

Piastowski Uniwersytet Trzeciego Wieku

Inauguracja nowego roku akademickiego

Pierwszy dzwonek dla najmłodszych wybrzmiał 1 września. Ostatnio usłyszeli go również studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku działającego przy piastowskim MOK od 2012 r. Cieszy się on zainteresowaniem coraz większego grona słuchaczy. Na zajęcia uczęszczają ludzie w wieku emerytalnym, na rencie, tacy, którzy mimo zakończonej pracy chcą być nadal aktywni, chcą poznawać i gonić świat.

PU TW rozpoczął drugi semestr 2014 roku. Inauguracja roku akademickiego odbyła się 8 października. Z tej okazji wygłoszony został wykład inauguracyjny. Podstawową działalności PUTW są właśnie wykłady, które wygłaszają profesorowie i docenci z wyższych uczelni oraz wykładowcy w stopniu doktora.

Tematy, które PUTW proponuje swoim studentom w tym semestrze są związane ze sprawami bezpośrednio dotyczącymi tych szczególnych uczniów, np. „Sto lat w aktywności" czy „Finanse dla nie finansistów", „Wola - ludzie i historie", „W małym kinie - podróż sentymentalna" i wiele innych.

Standardowo, słuchacze mogą skorzystać z zajęć gimnastycznych prowadzonych pod okiem wyspecjalizowanej instruktorki. Na tych zajęciach brane są pod uwagę wszelkie niedyspozycje osób starszych, zalecenia lekarzy oraz indywidualne potrzeby trenujących. Wszystko to ma na celu aktywizację oraz zachęcenie do ruchu nawet w wieku kilkudziesięciu lat.

PUTW proponuje swoim studentom w tym semestrze także zajęcia artystyczne pod nazwą „Darcie pierza". To tradycyjna nazwa spotkań towarzyskich dawnych gospodyń domowych, które przy darciu pierza rozmawiały o swoich sprawach i nie raz tworzyły przepiękne rękodzieła. Na tych zajęciach uczniowie mają możliwość rozwinięcia swoich zdolności manualnych i artystycznych pod okiem instruktora.

Bardzo cenione przez studentów już kolejny semestr są zajęcia z języka angielskiego, prowadzone w sposób dostosowany do możliwości percepcyjnych poszczególnych kursantów. Dzięki temu mogą oni pochwalić się wnukom znajomością wielu angielskich zwrotów.

Pozostając przy umiejętnościach, które ułatwiają komunikowanie się z młodym pokoleniem, w tym semestrze odbywają się również bezpłatne zajęcia komputerowe. MOK nawiązał kontakt z organizacją, która dzięki funduszom z Unii Europejskiej może przeprowadzić takie kursy bezkosztowo. Studenci poznają świat wirtualny od podstaw i zapoznają się z elementami poziomu zaawansowanego.

Wszystkie zajęcia, począwszy od wykładów poprzez gimnastykę i kursy dodatkowe, odbywają się w MOK. Tradycyjnie też zachęcamy naszych studentów do wyjść do teatru, spacerów historycznych po Warszawie czy wycieczek, podczas których odwiedzają oni wiele ciekawych i ważnych miejsc.

Warto podkreślić że PUTW to nie tylko wykłady czy zajęcia. Wiele osób zawiązuje u nas nowe przyjaźnie. Uczniowie spotykają się poza szkołą, pomagają sobie, a niejednokrotnie mobilizują do podejmowania kolejnych wyzwań.

Aleksandra Brzeszczak

Filia Przedszkola nr 3 przy ul. Grunwaldzkiej



■ Kiedy powstały sprzyjające okoliczności do wynajęcia pomieszczeń przy ul. Grunwaldzkiej, Burmistrz Miasta, nie wahając się, podjął szybką decyzje o wykorzystaniu i powołaniu filii Przedszkola nr 3. W praktyce oznacza to, że Przedszkole nr 3 powiększyło się o kolejne 2 oddziały, do których uczęszcza 48 dzieci 3 i 4 - letnich. W ten sposób pomoc otrzymało kilkadziesiąt rodzin z naszego miasta, znajdując miejsce dla swoich dzieci w tejże filii.

- To dosyć spontaniczne działanie ale i szybka decyzja Burmistrza Miasta na sytuację, jaka powstała w kwietniu, po naborze dzieci do przedszkola na rok szk. 2014/2015. Okazało się wtedy, że do naszego przedszkola nie zostało przyjętych 80 dzieci a w cały mieście ok. 150 – komentuje Danuta Rusak, dyrektorka placówki przy ul. Godebskiego.

Streetworker – Pedagog Ulicy

Codziennie te same nieciekawe widoki, ulice, ci sami koledzy, no i dorośli, którzy nie mają dla nich czasu ani cierpliwości. W efekcie dzieci się nudzą, robią co chcą i – niestety - często rozrabiają. Tę sytuację może zmieniać pilotażowy program „Streetworker - Pedagog Ulicy"

To przedsięwzięcie finansowane i koordynowane przez Urząd Miejski w Piastowie. Definicja podaje, iż anglojęzyczny termin „streetworking" jest rodzajem pracy socjalnej skierowanej do ludzi zagrożonych marginalizacją lub wykluczeniem społecznym lub osób już wykluczonych, które z różnych przyczyn nie korzystają z pomocy oferowanej przez stacjonarne instytucje i organizacje dobroczynne niosące pomoc w trudnej sytuacji życiowej. Działania pedagoga ulicy, kierowane są do ludzi pozostających poza konwencjonalnym systemem opieki wsparcia, w tym również dzieci zagrożonych demoralizacją, wykluczeniem i niedostosowaniem społecznym. Metoda ta zakłada pracę w otwartym środowisku, w bezpośrednim miejscu przebywania jej odbiorców (na ulicach, dworcach, w parkach itd.). Praca pedagoga ulicy zakłada próbę dotarcia do dzieci, młodzieży i dorosłych z ofertą wsparcia z zakresu edukacji, profilaktyki i pomocy społecznej.

Program zakłada takie cele jak:

- Poznanie potrzeb młodych ludzi przebywających na terenie miasta,
- Zwiększenie świadomości młodzieży z zakresu własnych potrzeb, zainteresowań oraz możliwości ich realizacji,
- Zmniejszenie ryzykownych zachowań młodzieży głównie związanych z używaniem substancji psychoaktywnych,
- Poznanie potrzeb młodzieży, ich zainteresowań, sposobu spędzania wolnego czasu,
- Stworzenie jasnych i bezpiecznych relacji z młodzieżą,
- Zbudowanie poczucia zrozumienia uczestników projektu w kontakcie z dorosłymi.

Program „Streetworker-Pedagog Ulicy" będzie realizowany na terenie Piastowa od 1 października 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. W jego ramach pracują z dziećmi i młodzieżą dwie specjalistki. Ich zadaniem jest pokazanie młodym ludziom jak zadbać o swoje zdrowie, jak można konstruktywnie i atrakcyjnie spędzać czas wolny rozwijając swoje pasje i zainteresowania, jak również znaleźć rozwiązanie w trudnych sytuacjach życiowych, uwierzyć w siebie i swoje możliwości. Pedagodzy w miarę możliwości wspierani będą przez wolontariuszy - pasjonatów, którzy będą przeprowadzać z dziećmi i młodzieżą warsztaty związane z ich zainteresowaniami np: tworzenie osiedlowej gazetki, nagrywanie krótkich etiud filmowych, teatr uliczny, warsztaty z bractwa rycerskiego, fotografia i wiele innych. W miarę możliwości będą również oferowali pomoc w nauce. Praca Pedagoga Ulicy to systematyczne działania w środowisku dzieci spędzających czas na ulicy, próba poznania ich świata i wprowadzenie ich w rzeczywistość zasad akceptowanych społecznie jak również praca z ich rodzinami i instytucjami tworzącymi sieć wsparcia dziecka i rodziny w Piastowie. Działania tych osób są oparte na poszanowaniu takich wartości jak miłość, zaufanie, szacunek, wiara i przyjaźń. Beneficjentami programu będą dzieci i młodzież z terenu Piastowa.

Nareszcie mamy nowoczesny wóz strażacki

Ochotnicza Straż Pożarna w Piastowie posiadała dotąd 3 wozy bojowe: Star 1142, Jelcz 010 oraz Renault Midliner. Nowe Renault Midlum zastąpiło wysłużonego Stara. Ponieważ piastowska OSP liczy ponad 100 członków, w tym 40 strażaków-ratowników przeszkolonych i biorących czynny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, nowy Renault jest dla nas bardzo dużym wsparciem – mówi Tomasz Sadowski, Prezes OSP Piastów



"Prezes OSP Piastów pośród strażaków"

Wóz posiada m.in. 300-konny silnik, oświetlenie w technologii LED, zbiornik wodny o pojemności 2500 litrów, autopompę z najwyższej półki na polskim rynku oraz ogrzewanie i klimatyzację. Pojazd poprawi bezpieczeństwo mieszkańców Piastowa, ale służyć będzie także pomocą i wsparciem dla ościennych gmin powiatu pruszkowskiego. Wóz ma dużo zalet, przede wszystkim jest nowy - jego poprzednik był leciwy i potrafił się często psuć, co stwarzało nam duże problemy – zauważa szef piastowskiej straży pożarnej. - Pojazd musiał być naprawiany i nie mógł uczestniczyć w działania, co osłabiało gotowość bojową jednostki.

Teraz sytuacja uległa zmianie. Kosztownej zmianie. Na nowy wóz złożyło się wiele instytucji i podmiotów: Urząd Miasta Piastowa - 300 tys zł., Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej - 100 tys. zł., Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy - 58 tys. zł., Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie - 154 tys. zł. oraz Urząd Miasta Pruszków - 15 tys. zł. Łącznie pojazd kosztował 620 tys. złotych. - Szczególne podziękowania należą się całemu Urzędowi Miasta Piastów z Burmistrzem, Panem Markiem Kubickim i Radą Miejską na czele oraz wszystkim instytucją i podmiotom, które wspomogły nas w zakupie tego nowoczesnego samochodu ratowniczo-gaśniczego – podkreśla prezes Sadowski.

Piastowska policja ostrzega



Podkomisarz Konrad Łuczyński, Z-ca Komendanta Policji w Piastowie specjalnie dla „TP”

- Czy to prawda, że piastowski komisariat wzbogaci się niebawem o nowy radiowóz?

- Tak. Już za kilkanaście dni otrzymamy nowy wóz. To Kia Cee'd z pełnym wyposażeniem i oznakowaniem. Nareszcie będziemy spokojniejsi. Obecnie cztery nasze samochody są mocno wyeksploatowane i zbyt często się psują.

- To dla Was ma rzeczywiście tak duże znaczenie?

- Pracujemy 24 godziny na dobę. Prowadzimy różne działania, o których nie za bardzo chciałbym tu mówić. Może porównam naszą pracę do czegoś pomiędzy lekarzem a strażakiem: generalnie zajmujemy się profilaktyką – u nas nazywamy to prewencją. Czasami zaś musimy działać metodą „akcja”. Bez zaplecza technicznego, w tym przypadku radiowozów, jest to bardzo utrudnione. Nowy radiowóz ma bezpośredni wpływ na dbałość o bezpieczeństwo mieszkańców Piastowa.

- Polska policja nie jest za bogata. Mieliście jakieś wsparcie finansowe w zakupie nowego radiowozu?

- I to znaczne. Samego zakupu i przystosowania wozu do działania dokonuje warszawska Komenda Stołeczna przy centralnych zakupach Komendy Głównej Policji, partycypując w kosztach zakupu pojazdu. Jednak nie byłoby to możliwe bez wsparcia Urzędu Miasta. Chciałbym skorzystać tu z okazji i w imieniu wszystkich piastowskich policjantów złożyć serdeczne podziękowania Panu Burmistrzowi, Markowi Kubickiemu oraz całej Radzie Miejskiej za dofinansowanie kwotą 36 ty. zł zakupu tego auta. Pozostał kwotę, w tej samej wysokości, dołożyła Policja.

- No to już teraz możemy spać spokojnie?

- Tak, o ile również my sami będziemy unikać problemów.

- Co Pan ma na myśli?

- Chciałbym, korzystając z okazji, ostrzec szczególnie starszych mieszkańców Piastowa przed próbami wyłudzania pieniędzy metoda na tzw. „wnuczka” albo „policjanta”. Dzieje się tak, gdy starsza osoba otrzymuje nagle telefon. Wyrafinowany oszust przedstawia się jako wnuczek, który właśnie miał wypadek samochodowy lub inne zdarzenie i prosi o natychmiastowe wsparcie finansowe aby uniknąć kary. Oszust prowadzi rozmowę tak, aby zorientować się jak ma na imię prawdziwy wnuczek, a potem – podszywając się pod niego - kontynuuje ją jak najdłużej, aby osoba do której dzwoni nie zadzwoniła do prawdziwego wnuczka. Natychmiast po zakończeniu tej rozmowy dzwoni drugi oszust. Podaje się za policjanta z Centralnego Biura Śledczego (to groźnie brzmi) i informuje, iż przed chwilą namierzono rozmowę, która jest próbą wyłudzenia pieniędzy. Prosi o współdziałanie w ujęciu oszusta informując, iż za chwilę do mieszkania przybędzie przebrany po cywilnemu funkcjonariusz policji i to on pod pozorem przekazywania pieniędzy ujmie oszusta.

- To rzeczywiście tak groźne zjawisko?

- W Piastowie, na szczęście, nie odnotowaliśmy jeszcze takiego przypadku, ale w sąsiednim Pruszkowie, trzy tygodnie temu, oszust wyłudził w ten sposób 96 tys. zł. W Warszawie odnotowujemy miesięcznie dużą skalę takich przestępstw na kwoty kilkudziesięciu tys. zł.

- Co robić w takich przypadkach?

- Prosimy natychmiast - **podkreślam: natychmiast - dzwonić pod numer telefonu: 112, 997** albo do naszego **komisariatu: 22 723 64 47, 22 723 40 55**

- Dziękuję za rozmowę

Bogdan Koblański

Kino „Baśń” lśni nowoczesnym wyglądem

Obiekt znajdował się w katastrofalnym stanie technicznym. Przeprowadzony remont zachęca do spędzania w nim czasu. I to nie tylko na filmowych seansach

Ściany wyczyszczono i zabezpieczono przed ponownym pojawianiem się nieczystości. Mamy na nich miękkie okładziny akustyczne, specjalnie dedykowane do pomieszczeń, w których kluczową rolę odgrywa dźwięk. Mamy nowe oświetlenie. Jeśli chodzi o sufit to zamontowano nowe elementy mineralne. Całość została zamontowana na stelażu w konstrukcji istniejącego sufitu, nie powodując tym samym dodatkowego obciążenia konstrukcji nośnej oraz dachu. Nowy sufit jest ciemny i nie odbija światła. Charakteryzuje się wysoką dźwiękochłonnością. Sala jest dobrze doświetlona, a to przekłada się m.in. na zmniejszenie zużycia energii elektrycznej. Materiały, z których wykonany jest sufit, posiadają niezbędne certyfikaty potwierdzające ich wysoką, jakość, także pod kątem chorych na astmę i alergię. Materiały są przyjazne środowisku i bezpieczne przeciwpożarowo. Kino nabrało eleganckiego wyglądu. Nowoczesna forma sufitu, nowe czarne okładziny na ścianach, nowe elementy wykończenia i efektowne oświetlenie nadają mu niepowtarzalny klimat i zachęcają do odwiedzania. Dach został w całości odnowiony. Wymieniono nie tylko zewnętrzną połać kładąc nową okładzinę, ale przede wszystkim cała przestrzeń wokół konstrukcji nośnej. Całości dopełniły także nowe elementy blaszane, m.in. rynny. Została wykonana opaska wokół budynku od strony ogrodu. - Pieniądze na modernizację pochodziły m.in. z dotacji Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w kwocie 250 216 zł. Przy poparciu burmistrza Marka Kubickiego skorzystaliśmy z dotacji celowej Urzędu Miasta Piastowa w kwocie 190 696 zł., a także 50 798, 64 zł ze środków własnych MOK – podkreśla Wanda Przybylak, dyrektor placówki.



MIEJSKI OŚRODEK KULTURY PIASTÓW

Dyniowe zabawy



Zapraszamy na warsztaty florystyczne z wykorzystaniem dyni.

18.10.2014 r. (sobota)

w godz. 11.00 - 13.00









Miejski Ośrodek Kultury 05-820 Piastów
ul. Warszawska 24
tel. 504 049 789 lub 22 723 65 50

TERAZ PIASTÓW Wydawca: Urząd Miejski w Piastowie, ul. 11 Listopada 2, 05-820 Piastów. **Red. naczelny:** Bogdan Koblański, **Zastępca red. naczelnego:** Piotr Bąk, **Miasto:** Aleksandra Brzeszczak, Marlena Wojtachnik. **Społeczeństwo:** Wioletta Mamcarz, Andrzej Olaszek. **Sport:** Zbigniew Wiśnioch, **Zdjęcia:** Redakcja. **Opracowanie graficzne, skład, przygotowanie do druku:** Teresa Olszewska. **Projekt okładki:** Andrzej Wojtek Ożarek. **Druk:** Zakład Poligraficzny „PULS DRUK'', 05-816 Michałowice, ul. Słowackiego 22A. Nakład 7000 egzemplarzy. Redakcja nie dopowiada za treść nadesłanych artykułów oraz zastrzega sobie prawo do skracania materiałów.